Wspomnienia — Hubert Z

Dzieciństwo jak zapach niedojrzałych jabłek,
wspinaczka na wierzbę, starą polną płaczkę.
Rozbite kolana, zdarte do krwi łokcie,
dziecięce zabawy, zerwane paznokcie.
Ważniejsza od bólu przygoda i gra,
czy jest ktoś, kto jeszcze zabawy te zna?

I ta pierwsza miłość, ze złamanym sercem,
tanie wino z gwinta i echo w butelce.
W piwnicy z głośników punkowa muzyka,
chciało się dorosnąć po wszystkich wybrykach.
Młodzieńcze problemy tamtych dawnych dni,
dzisiaj to już tylko wspomnienia i sny.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Hubert Z, dodano 15.09.2017 20:02

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.